

M2Films przedstawia

SPRAWA DLA DWOJGA

(Je fais le mort)



Reżyseria: Jean-Paul Salomé

Obsada: François Damiens, Géraldine Nakache

Gatunek: komedia

Czas trwania: 104 min.

Produkcja: Francja, 2014

Premiera kinowa: 19 września 2014

Dystrybutorem filmu jest M2Films

Materiały prasowe:

ftp.m2films.pl

user: press

hasło: press

KRÓTKO O FILMIE:

Inteligentna i bardzo zabawna zwariowana komedia, w której błyszczy François Damiens
The Hollywood Reporter

François Damiens i Géraldine Nakache, gwiazdy *Heartbreakers*. *Licencja na uwodzenie*, *Niewierni* i *Nic do oclenia* w komedii o niespełnionym i wyjątkowo uciążliwym we współpracy aktorze, który na potrzeby rekonstrukcji sceny przestępstwa musi wcielić się w rolę nieboszczyka.

Sprawa dla dwojga okrzyknięta została we Francji jedną z najlepszych komedii sezonu. Co ciekawe, jej producentami są, kojarzeni z zupełnie innym kinem, laureaci Złotej Palmy bracia Dardenne. W zgodnej opinii francuskiej prasy amerykański remake tej kryminalnej komedii to tylko kwestia czasu.

OPIS:

Jean Renault (François Damiens), aktor o przebrzmiałej sławie, niefortunnym nazwisku (wymawia się jak... Jean Reno), fatalnej reputacji koszmarnego szczegółarza i z pustym kontem bankowym dostaje ostatnią szansę - angaż jako asystent w kryminalnej sprawie, prowadzonej przez świeżo upieczoną panią prokurator (Géraldine Nakache).

Nietypowa rola wydaje się dość prosta – ma odgrywać nieboszczyka w rekonstrukcji sceny zabójstwa. Jednak współpraca z panią prokurator iskrzy od samego początku, bo nawet w niemej roli Jean ma bardzo dużo do powiedzenia i ingeruje w najdrobniejszy element śledztwa.

WYWIAD Z REŻYSEREM

Skąd pomysł na „Sprawę dla dwojga”?

Z artykułu w gazecie. Dotyczył on aktorów, którzy zatrudniani są przez sądy, by rekonstruować sceny zbrodni. Bardzo mnie ten temat zainteresował, bo dostrzegłem w nim materiał zarówno na komedię, jak i thriller. Nie wspominając o metaforze sztuki aktorskiej. Zacząłem o tym rozmawiać z Jérômeem Tonnerrem, a niedługo potem siadłem do pisania scenariusza.

Zajęło mi to sporo czasu, bo chciałem żeby intryga była maksymalnie wiarygodna. Podstawą nie była żadna książka w typie Agaty Christie, która byłaby świetnym punktem wyjścia do komedii, więc trudno mi było znaleźć właściwy balans między akcentami komediowymi, a kryminalnymi. Scenariusz miał kilka wersji, a przy ostatniej bardzo pomocna okazała się Cécile Telerman.

Co pojawiło się najpierw: zarys historii, czy skomplikowana relacja między głównymi postaciami?

Najpierw była kryminalna intryga, thriller rozgrywający się na prowincji. Od dawna chciałem nakręcić film, którego akcja działa by się w narciarskim kurorcie po sezonie. Takie miejsce ma

bardzo szczególną atmosferę: opuszczone wyciągi, śnieżna breja... Depresyjne okoliczności przyrody sprzyjają czarnemu humorowi. Ale budują także klimat tajemnicy. Czyli coś co doskonale udało się w „Twin Peaks”!

Dopiero później pojawił się pomysł zderzenia głównych bohaterów. Jeśli bowiem mamy aktora, to musi pojawić się reżyser. W tym konkretnym przypadku był nim sędzia nadzorujący śledztwo. A żeby różnice między nimi były jeszcze wyraźniejsze postanowiłem, że sędzią będzie młoda kobieta. Dobrze wykształcona, ale jeszcze nie dość doświadczona i asertywna, żeby przeciwstawić się sfrustrowanym i wyszczekanemu aktorowi.

Co zdecydowało, że główne role postanowiłeś powierzyć Françoisowi Damiensowi i Géraldine Nakache?

Pisząc scenariusz, starałem się nie wyobrażać sobie konkretnych aktorów. Chciałem natomiast, żeby aktora zagrał ktoś z Belgii. Tamtejsi aktorzy mają wyjątkowe predyspozycje do czarnej komedii. François Damiens był więc jednym z kandydatów. Pasował mi do tej roli ze względu na swoją fizyczną prezencję, a także dlatego że wcześniej nie grał takich postaci. Partnerować mu miała aktorka będąca jego fizycznym przeciwieństwem. Géraldine Nakache ma ciemniejszą karnację, brązowe włosy... Są razem jak kot Sylwester i ptaszek Tweety, co mi się bardzo spodobało! Géraldine ma naturalny talent do komedii – jest bardzo energiczna i z niezwykłą łatwością przychodzi jej mówienie bardzo szybko. Już na pierwszych próbach przyswoiła sobie to szybkie tempo. Wisienką na torcie okazało się to, że oboje bardzo chcieli ze sobą pracować.

Ich relacja przypomina amerykańskie komedie: są w ciągłym konflikcie, a jednocześnie cały czas razem...

To zabieg celowy. Ale ta dwójka aktorów pozwoliła mi do tego klasycznego schematu wnieść trochę nowej jakości. François i Géraldine czuli się na planie bardzo swobodnie, ciągle próbowali nowych rozwiązań. Kiedy kręci się komedię lepiej pozbyć się stresu i lęków. Ten gatunek zmusza cię do poddawania się chwili, co nie zawsze jest łatwe. François jest tego typu aktorem, zawsze szuka najlepszych rozwiązań, próbuje i nigdy nie gra tej samej sceny dwa razy tak samo. Scenariusz był bardzo precyzyjny, ale on uwielbiał zmieniać kwestie, co często było bardzo zabawne. Jego partnerzy musieli być cały czas niezwykle czujni, jeśli chcieli za nim nadążyć. Taka właśnie była Géraldine, ale też Lucien Jean-Baptiste, czy Anne Le Ny.

Skąd pomysł, żeby Luciena Jean-Baptiste'a obsadzić wbrew jego naturalnym warunkom?

Wydało mi się dużo ciekawsze, by to on był tym poważnym elementem w tym filmie. Kryminalny gatunek musi w którymś momencie porzucić wątki komediowe, żeby pojawiło się konieczne napięcie.

Czy komediowe sceny były dokładnie opisane w scenariuszu?

Tak, chciałem w filmie sporo scen slapstickowych w duchu Blake'a Edwardsa. W filmie jest sporo lokacji i scenariusz musiał je wszystkie przewidywać. Ale jednocześnie, co było dla mnie nowym doświadczeniem, starałem się maksymalnie wykorzystać wszelkie wizualne aspekty tych miejsc – jacuzzi, baru...

Rekonstrukcje scen zbrodni trochę przypominają kręcenie filmu...

Faktycznie jest w nich coś bardzo podobnego. Trzeba odegrać jakąś sytuację. Mamy aktora, jest przedstawiciel prawa, który ustawia scenę, policjanci robią za ekipę techniczną, ktoś fotografuje to wszystko! Te wszystkie podobieństwa wydały mi się bardzo zabawne. Dodatkowo mieliśmy do czynienia z czymś na kształt wędrownego aktorskiego trupy – mała grupa, która zmuszona jest

przebywać ze sobą w opuszczonym kurorcie.

Co więcej, sędziowie i prawnicy, z którymi konsultowałem scenariusz uświadomili mi, że rekonstrukcje scen zbrodni mogą ujawnić prawdę o zbrodni. Podczas nich może się okazać, że podejrzany nie byłby w stanie unieść ciała, przesunąć kamienia, albo oddać celnego strzału z tego kąta... Mamy więc do czynienia z ciekawym paradoksem – aktor, którego zadaniem jest udawać, nieoczekiwanie staje się źródłem prawdy.

Jaki życiorys wymyśliłeś dla postaci granej przez François'a Damiensa?

Jego bohater swoją karierę zaczynał w arthouseowych filmach. Został dostrzeżony i odbiła mu palma. Czy jest utalentowany? Jest, ale jakoś nie przesadnie. Ma sporo zdrowego rozsądku, którego często brakuje w systemie sprawiedliwości. Pod pewnymi względami to rola jego życia, bo może wcielić się w kilka postaci. Jest trochę jak sir Alec Guinness w „Szlachectwo zobowiązuje”! Słynny aktor najpierw wcielił się tam w rolę martwych członków rodziny D'Ascoyne, ale na końcu gra też żywą postać. Podobnie jest z postacią, w którą wciela się François, w dodatku gra przed żywą publicznością! Lodowisko jest dla niego, jak teatr. Jego tafla to scena.

Zazwyczaj w kryminale, który rozgrywa się na prowincji miejscowi notable są albo ofiarami, albo podejrzanymi.

Prowincjonalne kryminały można realizować w stylu Jeana-Pierre'a Mocky'ego, choć na to nie jestem dość szalony, czy Claude'a Chabrola, do którego jest mi bliżej. To implikuje pewną intrygę, ale też społeczne otoczenie, w którym jest miejsce na bogatych właścicieli nieruchomości i ich drogie garderoby.

Bardzo pomogła wybrana przez nas sceneria – w okresie od listopada do grudnia Megève jest naprawdę wymarłym miasteczkiem. Nie musieliśmy nawet na potrzeby zdjęć zamykać ulic. To miasto duchów!

Jak pracowało się z kompozytorem Bruno Coulaisem?

Rzeczowo, bez założonych z góry pomysłów i jakiejś wizji. Wiedzieliśmy tylko, że nie chcemy klasycznej komediowej muzyki. Dawałem mu drobne wskazówki dotyczące nastroju, czy instrumentarium - „tu dajmy saksofon” - co pomogło mu znaleźć główny motyw. Ciekawe, że pierwsza układka montażowa, jeszcze bez muzyki, sprawiała wrażenie mniej brutalnej niż to zazwyczaj jest. To pozwoliło nam użyć muzyki, jako swego rodzaju kontrapunktu. I ostatecznie okazało się, że to właśnie muzyka Bruno robi cały kryminał.

SYLWETKA REŻYSERA

Jean-Paul Salomé urodził się w Paryżu w 1960 roku. Studiował film na uniwersytecie w Sorbonie. Międzynarodowe uznanie przyniosły mu takie filmy, jak „Belfegor – upiór Luwru”, „Arsene Lupin”, czy „Siła odwagi”. W latach 2004-2012 pełnił funkcję przewodniczącego francuskiego Związku Pisarzy, Reżyserów i Producentów (L'ARP), a obecnie jest prezesem Unifrance, dbającego o eksport francuskich filmów.

Filmografia:

1994 Les Braqueuses
1994 La Grande fille
1997 La Vérité est un vilain défaut
1998 Nabici w butelkę (Restons groupés)
2001 Belfegor - upiór Luwru (Belphégor - Le fantôme du Louvre)
2004 Arsene Lupin (Arsène Lupin)
2008 Siła odwagi (Les femmes de l'ombre)
2010 The Chameleon
2013 Sprawa dla dwojga (Je fais le mort...)

FILMOGRAFIA GÉRALDINE NAKACHE

2006 Jesteś taka piękna (Comme t'y es belle!)
2008 Tu peux garder un secret?
2008 Tellement proches
2009 Jusqu'à toi
2010 Przesyłka ekspresowa (Coursier)
2010 Tout ce qui brille
2010 Czy jest jeszcze szynka? (Il reste du jambon?)
2011 Dzień, w którym zobaczyłam twoje serce (Et soudain, tout le monde me manque)
2012 Na tropie Marsupilami (Sur la piste du Marsupilami)
2012 Niewierni (Les Infidèles)
2012 Nowy Jork i my (Nous York)
2013 Sprawa dla dwojga (Je fais le mort...)
2014 Spódnice w górę! (Sous les jupes des filles)

FILMOGRAFIA FRANÇOISA DAMIENSA

2006 OSS 117 - Kair, gniazdo szpiegów (OSS 117, Le Caire, nid d'espions)
2006 Dikkenek
2007 Taxi 4
2007 Cowboy
2007 Niespodzianka (Surprise!)
2007 Dyplomowany tata (15 ans et demi)
2007 Małżeństwo niespodzianka (Mariage surprise)
2008 JCVD
2008 Dwóch facetów w jednym (La personne aux deux personnes)
2008 Les Hauts murs
2008 Le Premier venu
2008 Ich dwóch i Paryż (Seuls two)
2008 Dzieci z Timpelbach (Les Enfants de Timpelbach)
2009 Mikołajek (Le Petit Nicolas)
2009 La Famille Wolberg

2009 Incognito
2010 Krach
2010 Protéger et servir
2010 Heartbreaker. Licencja na uwodzenie (L'Arnacoeur)
2010 Nic do oclenia (Rien à Déclarer)
2011 Une Pure affaire
2011 Nieme wakacje (Ni à vendre, ni à louer)
2011 Delikatność (La délicatesse)
2012 Torpedo
2012 Les Kaïra
2012 Tango Libre
2013 Tip Top
2013 Sprawa dla dwojga (Je fais le mort...)
2013 Gare du Nord
2013 Suzanne
2014 La famille Bélier